

Stanisław R. Bryl

Patologiczne zachowania widzów podczas imprez sportowych : konceptualizacja metodologii i organizacji badań

Prace Naukowe. Kultura Fizyczna 4, 75-86

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław R. Bryl

**PATOLOGICZNE ZACHOWANIA WIDZÓW PODCZAS IMPREZ
SPORTOWYCH
(konceptualizacja metodologii i organizacji badań)**

Patologia zachowań społecznych, w grupach współczesnego społeczeństwa polskiego jest faktem. Rośnie też zainteresowanie — zarówno praktyków, jak i teoretyków, zachowaniami składającymi się na zjawiska patologii społecznej. Uszczegółowiając, patologia zachowań (działań, zaniechań działań) — w zróżnicowaniu podmiotowym i przedmiotowym — obecna jest, w różnym stopniu i zasięgu, we wszystkich sferach aktywności społecznej, także w sferach kultury fizycznej i sportu — na arenach sportowych i wokół nich. Obejmuje część zawodników, niektórych działaczy oraz sędziów i trenerów, a także sporą część publiczności sportowej uczęszczającej na ligowe spotkania, przede wszystkim piłki nożnej, hokeja na lodzie, koszykówki mężczyzn.

Patologiczne, zwane poniekąd słusznie chuligańskimi, zachowania części widowni sportowej w Europie nie są wytworem ostatnich lat, chociaż właśnie od stosunkowo niedawna zauważalne jest ich nasilenie. Historycy sportu wskazują, że zaburzenia w sporcie (albo na tle zawodów sportowych) występowały już w starożytności, od III do VI wieku n.e. (przykładowo w starożytnym Rzymie dochodziło do częstych walk widzów na wyścigach rydwanów). Między rokiem 491 a 532 n.e. cztery razy palił się hipodrom w Konstantynopolu.

W naszych czasach, w drugiej połowie XX wieku, w Anglii zawiązuje się ruch młodzieżowy Official Hooligan`s¹. Pod tym symbolem zorganizowali się kibice będący ze „swoją” drużyną na dobre i na złe: „Czy wygrasz, czy nie, zawsze ja kocham cię, w sercu moim (nazwa klubu) i na dobre, i na złe” — oto jedna z przyśpiewek stadionowych. Głównym celem Official Hooligan`s jest, oprócz wsparcia dopingiem ukochanego klubu, walka z Hooligan`s innych drużyn.

¹ Pierwsze ekscesy na stadionach w Anglii odnotowano już w latach pięćdziesiątych naszego wieku.

Zasady ruchu Official Hooligan`s przeszły z Wysp i opanowały niemal cały kontynent europejski. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych do grup piłkarskich dołączyli skinheadzi, którzy lokalny szowinizm kibiców połączyli z hasłami nacjonalistycznymi, nawet rasistowskimi. Współcześnie na widowni sportowej dostrzegamy jeszcze inne subkultury młodzieżowe.

Zachowania tego typu zaczynają urastać do rangi problemu społecznego, o czym świadczą reakcje opinii publicznej w różnych krajach oraz podejmowane działania praktyczne przedstawicieli niektórych międzynarodowych i krajowych władz oraz instytucji, w tym kierownictw organizacji sportowych.

W patologiczne zachowania bezpośrednio i stale zaangażowanych jest kilkanaście tysięcy osób w Polsce. Oczywiście, widzów spotkań ligowych jest więcej, a jednak owych kilkanaście tysięcy dyktuje jakość i profil zachowań, najczęściej sprzecznych z regulaminami przebywania na obiektach sportowych. W latach 1995 – 1997 odnotowano 480 zbiorowych zakłóceń porządku, 730 kibiców odniosło obrażenia (w tym śmiertelne), rannych zostało 610 interweniujących policjantów. Są wymierne straty materialne w mieniu komunalnym (widoczne na stadionach i w ich infrastrukturze, w małej architekturze dojść do stadionów, w środkach miejskich komunikacji, także PKP). W omawianym okresie do sądów trafiło ponad 700 spraw. W roku 1998 zachowania patologiczne się nasiliły².

W naszym kraju zjawiska te nie znajdują — jak sądzimy — szerszego i stałego odzwierciedlenia w badaniach naukowych ani w literaturze z zakresu nauk społecznych.

Badania patologicznych zachowań części widowni sportowej — zachowań przyczyniających się do regresji wychowawczej funkcji widowiska sportowego — winny mieć charakter interdyscyplinarny. Podmiotowo ujmując, badacz powinien uwzględniać wypowiedzi (obserwacje, sądy) widzów, zawodników oraz trenerów i działaczy sportowych, także przedstawicieli właściwych instytucji i organów władz państwowych w terenie. Jeśli tak, a sądzimy, iż tak być powinno, to w kwestii patologicznych zachowań części widowni sportowej nie może zabraknąć wypowiedzi naukowców z wszystkich akademii wychowania fizycznego.

Teoretyczne podstawy patologicznych zachowań widzów

Patologia jako zjawisko występujące w różnych grupach ludzkich jest ściśle związana z rozwojem społeczeństw. Patologię społeczną stanowią „[...] zjawiska społecznego zachowania się jednostek i określonych grup społecz-

² Zob. M. Meller, P. Pytlakowski, *Liga chuliganów*, „Polityka” 1998, nr 11; Por. T. Górecki, *Patologia młodzieżowej podkultury kibiców sportowych*, „Kultura Fizyczna” 1989, nr 9 – 10.

nych sprzeczne z wartościami danej kultury”³. A. Podgórecki określa patologię jako „[...] destruktywne zachowania ludzi, grup lub całych społeczeństw”. Dalej twierdzi: „[...] przez patologię społeczną należy rozumieć ten rodzaj zachowania, ten typ instytucji, ten typ funkcjonowania jakiegoś systemu społecznego, który pozostaje w zasadniczej nie dającej się pogodzić sprzeczności ze światopoglądami, wartościami, które w danym społeczeństwie są akceptowane”. Podkreśla również, że patologia społeczna to postawy i zachowania ludzi, które naruszają podstawowe normy etyczne oraz wyrządzają wymierne szkody społeczne⁴.

W zbliżony sposób definiuje patologię J. Malec. Twierdzi on, że podstawą definicji powinien być fakt wywoływania szkody przez dane zachowanie. Zalicza do tych szkód: śmierć ludzi, osłabienie ich odporności fizycznej i psychicznej, internalizację wadliwych norm moralnych, straty w mieniu⁵.

Według J. Kwaśniewskiego termin „patologia” określa rozmaite formy społecznego „zła” czy też społecznych dolegliwości. Autor za „zło” uznaje każdy składnik czy cechę życia zbiorowego, tj. różne kategorie zachowań oraz różne kategorie jednostek, grup i zbiorowości, cechy osobnicze ludzi, postawy, stan zdrowia, poziom rozwoju intelektualnego, sposób bycia, ubierania się, pewne cechy stosunków między ludźmi i grupami społecznymi, cechy organizacji życia zbiorowego, więzi społecznej, sposoby zarządzania, sposoby rozwiązywania napięć i konfliktów, cechy działania sformalizowanych instytucji, urzędów, organizacji czy systemów politycznych, społecznych⁶.

Powszechnie wiadomo, że z patologią społeczną pozostają w związku zjawiska — a zarazem kategorie nauk psychologicznych — agresji i frustracji oraz tłum jako zbiór ludzi. **Agresja** to uczucie gniewu i niezadowolenia, połączone z tendencją do wyładowania go w zachowaniu i postawach, wymierzonych przeciw osobom lub przedmiotom. Agresja stanowi reakcję na frustrację. **Frustracja** jest stanem przykrego napięcia emocjonalnego, wywołanego niemożnością osiągnięcia zamierzonego celu i zaspokojenia określonej potrzeby jednostki. Następstwami silnej frustracji są różne formy dezorganizacji funk-

³ U. Świętochowska, *Systemowe rozwiązania w zakresie zapobiegania i ograniczania patologii społecznej*, Gdańsk 1995, s. 16 – 18.

⁴ A. Podgórecki, *Zagadnienia patologii społecznej*, Warszawa 1976, s. 24.

⁵ Por. J. Malec, *Patologia społeczna jako zjawisko. Projekt definicji*, „Państwo i Prawo” 1986, z. 4, s. 58.

⁶ Por. J. Kwaśniewski, *Patologia społeczna. Wybrane problemy*, Warszawa 1991, s. 23.

cji psychicznych i organicznych⁷.

Zwykle — na co m.in. wskazywali wypowiadający się zawodnicy⁸ — agresję poprzedza frustracja. Jest to pewien stan psychiczny towarzyszący sytuacji, w której dana przeszkoda (wielkość przeszkód) uniemożliwia osiągnięcie jakiegoś celu. Jeden z badanych spisał z muru

w pobliżu wejścia do budynku klubu piłki nożnej Polonia Warszawa napisy (socjolog zaliczy je do graffiti). Parę z nich wyraźnie artykułuje frustrację:

- „Pomścimy” Przemka”,
- „Bóg wybacza. Polonia nigdy”,
- „Nadejdzie czas zemsty – Legię zaje...my”,
- „Je...ć społeczeństwo – Młodzi, Gniewni”.

Nasz student zadaje pytanie: Skąd się biorą treści takich wypowiedzi? I tak na to pytanie odpowiada: „[...] większość kibiców, wywołujących stadionowe awantury, to ludzie, którzy czują się w jakiś sposób odepchnięci przez społeczeństwo, własną rodzinę, [...] w awanturach starają się wyładować swoją frustrację — wywołaną niepowodzeniem w szkole, brakiem pracy czy akceptacji w swoim środowisku. Są to ludzie [...], którzy mają poczucie niższości [...]. Boją się osamotnienia [...], zaczynają szukać oparcia wśród osób sobie podobnych [...], szukają innych, których mogą uznać za wrogów — przykładowo, sympatyków innej drużyny, policję”.

Teoria, że frustracja wywołuje agresję, dała początek eksperymentom i teoretycznym badaniom, które wykazały, że agresja nie jest jedynym następstwem frustracji. Frustracja może prowadzić również do **regresji** (prymitywizacja zachowania). Pod wpływem regresji nie liczy się już gra, ważne jest pokazanie się jako zwarta grupa, która coś znaczy, która zwraca uwagę innych na siebie, określa się, chce być najważniejsza w tłumie, nie chce dać się zepchnąć na margines, nie chce pogodzić się z tym, by nie być zauważoną.

Frustracja może prowadzić również do **fiksacji** („usztynienie” zachowania) polegającej na ciągłym powtarzaniu jednego i tego samego sposobu zachowania, następnie do depresji, a stąd już blisko do agresji.

⁷ Zob. szerzej: Z. Krawczyk (red.), *Socjologia kultury fizyczne.*, Warszawa 1995; Cz. Matuszewicz (red.), *Widowisko sportowe*, Warszawa 1990; J. Papież (red.), *Przemoc dzieci i młodzieży w perspektywie polskiej transformacji ustrojowej*, Toruń 1998; K. Sas-Nowosielski, *W poszukiwaniu źródeł piłkarskiego chuligaństwa*, „Trener” 1996, nr 5; S. Wanat, *Socjologia zachowań chuligańskich w sporcie*, „Kultura Fizyczna” 1992, nr 78; J. Wódcz, *Problemy patologii społecznej w mieście*. Warszawa 1989.

⁸ Zob. szerzej S.R. Bryl, *Patologiczne zachowania części widowni sportowej we współczesnej Polsce (omówienie wypowiedzi zawodników studiujących w Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach)*, Katowice 1999 (w druku).

W psychologii wyróżnia się trzy formy agresji: **agresję instrumentalną** (zasadniczą), w której wyrządzenie krzywdy jest jedynie środkiem do osiągnięcia jakiegoś innego celu; **agresję reaktywną** — zachowanie agresywne ma w tym przypadku na celu wyrządzenie krzywdy ofierze, oraz **agresję spontaniczną** lub **agresję dla przyjemności** — ta może napastnikowi dostarczyć silnych wrażeń.

Zdarzające się w życiu akty agresji są w większości przypadków nasycone każdym z tych komponentów. Agresja instrumentalna jest przeważnie w jakimś stopniu agresją gniewną (reaktywną). Z kolei role społeczne związane ze stosowaniem agresji instrumentalnej wybierają najczęściej osoby charakteryzujące się wysoką skłonnością do agresji spontanicznej. Agresja instrumentalna kształtowana jest przede wszystkim w drodze uczenia się.

Każda widowia sportowa to duża grupa ludzi, którzy składają się na tłum — jako zbiór jednostek.

Tłum zaś jest oprócz publiczności i zbiegowiska odmianą zbiorowości opartej na podobieństwie zachowań. „Tłumem określa się zwykle przelotne zgromadzenie kilkudziesięciu, a najczęściej kilkuset osób na przestrzeni umożliwiającej bezpośredni kontakt, które spontanicznie i identycznie reagują na te same podmioty. Wiąż w tłumie składa się przede wszystkim z komponentów emocjonalnych i popędowych oraz ze styczności przestrzennej i nadzwyczaj silnej łączności psychicznej, która mocno identyfikuje jednostkę z tłumem. Identyfikacja ta doprowadza do dezindywidualizacji osobowości, czyli zjawiska o charakterze patologicznym, kiedy człowiek traci refleksyjność i ulega psychice tłumu, a więc zostaje ubezwłasnowolniony w jakimś zakresie, zależnie od jakości tłumu i osobowości”⁹.

Znamienne jest to, że w tłumie nie funkcjonują normy społeczne, działania są anonimowe, powodowane bodźcami emocjonalnymi, takimi jak gniew, chęć zemsty albo przynajmniej zwrócenia na siebie uwagi w jakikolwiek sposób.

Na stadionach piłkarskich gromadzi się tłum, dlatego należy także wymienić głównie cechy, jakimi się charakteryzuje. Oto one:

1. Impulsywność, zmienność i drażliwość tłumu. Kieruje się on prawie wyłącznie nieświadomymi pobudkami,
2. Podatność na sugestie i łatwowierność tłumu. Tłum na ogół zajmuje pozycję wyczekującej uwagi, co w nadzwyczajny sposób ułatwia sugestię,
3. Przesada i prostota w uczuciach tłumu,

⁹ S. Kosiński, *Socjologia ogólna*, Warszawa 1987, s. 157.

4. Nietolerancja, autorytaryzm i konserwatyzm.

Dzięki prostocie i przesadzie w uczuciach niedostępne są tłumowi wątpliwości oraz niepewność. Gwałtowność uczuć jest jeszcze spotęgowana, zwłaszcza w tłumie heterogenicznym, brakiem odpowiedzialności. Pewność bezkarności, nasilającej się w miarę wzrostu liczebności tłumu, podbudowuje świadomość chwilowej potęgi, którą czerpie on właśnie ze swej liczebności. Poczucie wszechmocy dotyczy zwłaszcza złych uczuć. Dlatego tłum tak łatwo dokonuje złych czynów.

Niektóre teorie socjologiczne i psychologiczne wyjaśniające zjawisko patologii części widzów na imprezach sportowych

Zjawisko chuligaństwa widzów zawodów sportowych wyjaśniają socjologowie sportu w różnych teoriach opisujących zachowania zbiorowe:

- teoria „zarazy” – nawiązuje do klasycznej, psychologicznej, koncepcji zachowania się tłumu G. Le Bona;
- teoria konwergencyjna – głosi, że wśród ludzi odznaczających się wspólnymi przekonaniami i odczuciami, gdy znajdują się razem, łatwo wyzwała się w nich aktywność w określonym kierunku pod wpływem pewnych nieoczekiwanych wypadków;
- teoria normatywna – wychodzi od empirycznej obserwacji, że zazwyczaj tłum składa się ze zróżnicowanych grup jednostek;
- teoria wartości towarzyszących – nawiązuje do koncepcji zachowania zbiorowego N. J. Smelsera, który stwierdził, że w układzie społecznym musi istnieć określone kwantum czynników determinujących, zanim pojawi się specyficzne i nieoczekiwane zachowanie jednostek tworzących widownię sportową.

Natomiast Anna Pawelak, szukając chuligańskich zachowań na stadionach sportowych, odwołuje się do Mertonowskiej teorii anomii. Stawia ona tezę, iż widowisko sportowe stwarza sytuację, w której przejawia się anomiczność jego uczestników.

Alicja Gorący tłumaczy to zjawisko różnymi poziomami, na których można rozpatrywać agresywne zachowania ludzi:

- poziom biologiczny (który decyduje o łatwości bądź trudności pojawiania się stanów emocjonalnych gniewu i złości, a w konsekwencji agresji);
- poziom psychologiczny (stadion, na którym odbywa się spotkanie sportowe, jest w tym przypadku traktowany jako swego rodzaju wentyl bezpieczeństwa, przez który uchodzi nagromadzona wcześniej agresja);

- poziom ekologiczny (który wiąże nasilenie zachowań agresywnych z zagęszczeniem ludzi na stosunkowo małej przestrzeni);
- poziom społeczny (wikłający agresję z podziałem widowni na grupy o różnych interesach)¹⁰.

Tadeusz Górecki zajął się prześledzeniem zachowań młodzieżowej podkultury kibiców. Autor zwraca uwagę na nasilenie się tzw. ekscesów, czyli zachowań naruszających porządek publiczny, w latach osiemdziesiątych. Miejscami, w których najczęściej do nich dochodzi, są dworce PKP i ich okolice, поблиza obiektów sportowych oraz same obiekty. Młodociani kibice wcześniej przygotowują się do spodziewanych awantur, zabierając ze sobą stosowne akcesoria¹¹.

Dlaczego wśród widowni sportowych na stadionie (a także poza nim) spotykamy się z zachowaniami chuligańskimi? Odpowiedź na to pytanie przyjmie postać kilku komplementarnych hipotez:

Hipoteza pierwsza traktuje sport, a ściślej jego dyscypliny, jako działalność, której istotą jest walka powodująca agresywne zachowanie widowni, przyjmujące postać zachowań nie akceptowanych społecznie.

Hipoteza druga odnosi się do specyfiki widowiska sportowego, obfitującego w nieprzewidywalne zdarzenia, powodujące równie nieprzewidywalne zachowania widowni, łącznie z zachowaniami chuligańskimi.

Hipoteza trzecia skupia się na „odświętności” widowiska sportowego, odbywającego się w innym niż codzienny czasie i w innej niż codzienna przestrzeni.

Hipoteza czwarta mówi o zmienionej kontroli społecznej w sytuacji odbywającego się spotkania sportowego, zmienionej w stosunku do codziennych oddziałujących na ludzi elementów tej kontroli.

Hipoteza piąta zwraca uwagę na przemiany współczesnego sportu oraz idące z nimi w parze przemiany w nastawieniach widowni.

Hipoteza szósta traktuje widownię sportową jako tłum. Odnosi się w swych wyjaśnieniach do mechanizmów rządzących zachowaniem tłumu. Hipoteza siódma uwypukla przemiany współczesnych widowni sportowych prowadzące do tego, iż są one zbiorowościami ludzi cechujących się dużym stopniem heterogeniczności, wśród których podobieństwo wystąpienia zachowań agresywnych, nie akceptowanych społecznie jest stosunkowo duże.

¹⁰ R. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa 1982.

¹¹ Zob. szerzej T. Górecki, *Patologia młodzieżowej podkultury kibiców sportowych*, „Kultura Fizyczna” 1989, nr 9 – 10.

Hipoteza ósma zwraca się ku kategorii „stylu życia” części widowni sportowych, szczególnie młodych kibiców.

Hipoteza dziewiąta posługuje się terminem „patologiczna osobowość” i stara się nawiązać do tezy, iż widownia sportowa ma być nagromadzeniem ludzi o takich osobowościach.

Ostatnia, dziesiąta hipoteza, jest natury ogólnej. Doszukuje się ona genyzy chuligańskich zachowań kibiców sportowych w procesach społecznych zachodzących w społeczeństwach cywilizacji drugiej połowy XX wieku¹².

1. Cel badań i zagadnienia — w tym pytania problemowe oraz makrozałożenia

Nasilające się we współczesnej Polsce od trzech lat zjawisko patologicznych zachowań publiczności sportowej (w tym szczególnie części widowni piłkarskiej) — przed, w trakcie i po zakończeniu spotkań piłkarskich — nadal nie znajduje wystarczającego odzwierciedlenia w badaniach i literaturze z zakresu nauk społecznych.

Uwzględniając obecność tychże zjawisk patologicznych od dawna w Anglii, Belgii, Holandii, Niemczech i Włoszech oraz wysoki stopień koordynacji, co podkreślamy, przeciwdziałań tamtejszych społeczeństw omawianym, ujemnym zjawiskom, można sądzić o polskim zapóźnieniu w tej mierze.

W naukowe badania patologicznych zachowań wokół aren sportowych — składające się na regresję wychowawczej funkcji widowiska sportowego — powinna włączyć się każda akademія wychowania fizycznego, zgodnie z zadaniami statutowymi uczelni o profilu sportowym i szeroko ujmowanej kultury fizycznej.

Celem naszych badań, które rozpoczęto od stycznia 1999 roku, jest naukowe ujęcie zjawiska patologicznych zachowań widowni sportowej, szczególnie części publiczności spotkań piłkarskich, na terenie województwa śląskiego. Badania w latach następnych będą prowadzone we współdziałaniu z Okręgowym Związkiem Piłki Nożnej i klubowymi sekcjami piłki nożnej uczestniczącymi w rozgrywkach I i II ligi, Uniwersytetem Śląskim, Urzędem Wojewódzkim, placówkami PZU, Komendą Wojewódzką Policji oraz służbami miejskimi odpowiedzialnymi za utrzymanie ładu i porządku, redakcjami sportowymi lokalnych środków masowego przekazu, niektórymi zawodnikami, sędziami, także kibicami — **zmierzając wspólnie do ograniczenia** tych niekorzystnych zjawisk.

¹² Zob. G. Stańczuk, *Hipotezy do badań nad zjawiskiem chuligańskich zachowań widowni sportowej*, „Kultura Fizyczna” 1992, nr 3.

Celem pośrednim naszych badań będzie zbudowanie kolejnej płaszczyzny współdziałania Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach z przedstawicielami różnych władz i instytucji dla dobra ogółu społeczeństwa śląskiego.

Naukowymi, cząstkowymi celami naszych badań — w okresie 5-letnim — będzie próba odpowiedzi na następujące pytania problemowe (robocze):

Jaka jest geneza patologicznych zachowań części widowni sportowej, w tym publiczności sportowej w Polsce i województwie śląskim?

Jakie są przyczyny jakościowe patologicznych zachowań widowni sportowej, w tym sporej części publiczności piłkarskiej?

Czy i na ile gromadzenie — najczęściej komputerowe — danych o patologicznych zachowaniach oraz o bilansie skutków służy systemowo uchwyceniu jakościowych cech patologicznych zachowań publiczności sportowej, przykładowo piłkarskiej? Czy w tej mierze obowiązuje schemat obserwacji umożliwiający porównania zgromadzonych danych?

W czym i na ile zjawiska patologii widowni meczów piłki nożnej są podobne do zachowań przeciwko porządkowi publicznemu przed, podczas spotkań i po ich zakończeniu w Anglii, Belgii, Holandii, Niemczech i Włoszech, czy nawet tożsame z nimi, a co w zachowaniach patologicznych wyróżnia widownię polską? Jeśli tak, to czy niektóre z mediów są nośnikami wzorów takich zachowań?

Czy zachowania patologiczne publiczności sportowej przed, w trakcie i po imprezach są do siebie podobne, nawet prawie identyczne, czy też można twierdzić o specyfice tychże zachowań ze względu na dyscyplinę sportową (piłkarską, hokejową, koszykówki mężczyzn)?

Z dokumentów prawnych — choćby regulujących przestrzeganie ładu i porządku publicznego, zabezpieczenie imprez masowych, zachowanie na obiektach sportowych — wiemy, jakie są oczekiwania społeczne, **ale czy i co wiemy o intelektualnych podstawach radykalnych zachowań części publiczności sportowej, w tym piłkarskiej?**

Czy posiadane dokumenty policji, prokurator rejonowych, sądów oraz kolegów ds. wykroczeń posłużyły do wypracowania modelu cech osobowych i osobowościowych jednostek — w różnych grupach wiekowych i reprezentujących różny poziom: intelektualny, materialny, mających różne doświadczenia rodzinne, charakter i kierunek kontaktów interpersonalnych — radykalnie występujących przeciw porządkowi publicznemu przed, w trakcie i po imprezie sportowej?

Wiadomo, że część patologicznie zachowującej się widowni sportowej nie jest jednorodna strukturalnie. Co prawda łączą ją psychologiczne atrybuty właściwe tłumowi, ale też ta część widowni sportowej, np. piłkarskiej, ma

swoją hierarchię. Jakie kryteria i tryb decydują o wyłanianiu się tych struktur nieformalnych? Jaka jest ich trwałość — co w owych strukturach jest ciągle, a co zmienne?

Co przeważa w infiltracji patologicznie zachowującej się części publiczności sportowej, przykładowo piłkarskiej: chęć rozpoznania przywódców nieformalnych struktur — dla wąsko pojętych celów operacyjnych, czy też nastawienie na długofalową pracę wychowawczą z tymi ludźmi? Czy planuje się w tej mierze przeprowadzanie eksperymentów socjologicznych, psychologicznych, pedagogicznych w celu przydatności używanych metod i pilotażu nowych metod?

Na jakich przesłankach wypływających z praktyki — i czy wystarczających podstawach naukowych — wspiera się rozpoczęte prognozowanie patologicznych zachowań publiczności sportowej oraz opracowywanie strategii i taktyki w tej mierze?

Gdzie i w czym tkwią bariery oczekiwanego społecznie wpływu wychowawczego widowiska sportowego, jego społecznie oczekiwanego (potencjalnego) udziału w bilansie czasu wolnego?

Na ile drożny jest system wymiany doświadczeń (eufunkcyjnych i dysfunkcyjnych) między klubami w zakresie pracy wychowawczej z publicznością sportową?

W jakim stopniu — zdaniem specjalistów nauk społecznych: socjologów, psychologów, pedagogów społecznych, psychologów społecznych, prawników i kryminologów, także psychiatrów — ich wiedza spożytkowana jest w celu ograniczania zjawiska patologii publiczności sportowej? A co na ten temat sądzą przedstawiciele sportowych okręgów i sekcji, policji, prokuratury, oraz sędziowie sądów orzekających w sprawach o zakłóceniu porządku podczas imprez sportowych?

Na część powyższych pytań problemowych znajdujemy najczęściej fragmentaryczną — by nie twierdzić zdawkową — odpowiedź, głównie w publicystyce, sprowadzającą się do konkluzji, iż patologiczne zachowania części publiczności sportowej, w tym piłkarskiej, są problemem: klubów, służb miejskich, policji, sądów.

Nic bardziej błędnego. Patologicznym zjawiskom nie zaradzą pozostawione same sobie marniejące kluby i sekcje oraz niedoinwestowana materialnie i kadrowo policja czy służby miejskie. **Zakładamy, że patologiczne zjawiska przed, w trakcie i po imprezach sportowych, szczególnie piłkarskich, są sprawą społeczeństwa — nawet tych jednostek, grup, władz oraz instytucji, które na co dzień odległe są od kultury fizycznej i sportu.**

2. Metody i techniki badawcze

Przewidujemy zastosowanie następujących metod i technik badawczych:

- **kwerenda literatury przedmiotu** – w tym jej gromadzenie (głównie systematyzacja) w AWF w Katowicach;
- **obserwacja uczestnicząca** zachowań części publiczności przed, podczas i po za kończeniu meczu o punkty (wyjazdy na niektóre imprezy z kalendarza rozgrywek I i II ligi piłki nożnej);
- **analiza dokumentów osobistych** osób ukaranych za czyny przeciwko łaadowi i bezpieczeństwu publicznemu (z dokumentacji spraw, w których wyrok uprawomocnił się);
- **wywiady kwestionariuszowe** z osobami ukaranymi za czyny przeciwko łaadowi i bezpieczeństwu publicznemu;
- **rozmowy ukierunkowane** z działaczami, sędziami, trenerami i zawodnikami, w tym ze studiującymi w AWF w Katowicach – prowadzone według ustalonego porządku metodologicznego, także podczas konwersatoriów i ćwiczeń;
- **metody statystyki matematycznej**: opisu, poszukiwania korelacji pomiędzy zmiennymi, analiz.

Zamysł przeprowadzenia badań zjawiska patologicznych zachowań publiczności sportowej, szczególnie piłkarskiej, powstał oraz organizacyjnie i finansowo ulokowany został w Zakładzie Filozofii i Socjologii Katedry Nauk Humanistycznych Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach.

Autor artykułu dziękuje pracownikom Katedry uczestniczącym efektywnie w dyskusjach nad doskonaleniem powyższego tekstu.

SUMMARY

Stanisław R. Bryl

PATHOLOGICAL BEHAVIOUR OF SPECTATORS DURING SPORTING EVENTS

(conceptualisation of methodology and the research organisation)

A phenomenon of pathological behaviour (activities, desisting from activities) — both in object and subject differentiation, is present to some extent in all forms of social activity. That is why is also present in spheres of physical education and sport — both on sporting arenas and around them. Nevertheless, pathological behaviour of

some spectators is noticed, in our opinion before, during and after the league football matches. Several thousand people in Poland are directly and permanently involved in those pathological movements. Definitely, there are more spectators of those matches but those thousands of disruptive fans impose both quality and frequency of behaviour which is contradictory to the rules of a stadium. Similarly to other pathological activities in modern Polish society, they should be regularly examined. That is why the idea appeared to study pathological behaviour, mainly of the football spectators, in a scientific programme of private studies. Taking into consideration presence of pathological behaviour in England, Belgium, Holland, Germany and Italy and a high standard of coordination in order to get rid of those negative phenomena, one can notice the backwardness of Poland in this matter. The aim of our research, started in January 1999, is a scientific approach to the pathological problem of spectators' behaviour, especially some football fans in the area of the Silesia Province, and the best way of limiting the negative phenomenon.